

Kaucja gwarancyjna to nie to samo co odroczenie płatności wynagrodzenia

Jako podwykonawca zawarłem umowę podwykonawczą z generalnym wykonawcą, której przedmiotem było wykonanie prac związanych z montażem konstrukcji stalowej przy realizowanej inwestycji. Zgodnie z umową byłem zobowiązany do ustanowienia zabezpieczenia w postaci gwarancji bankowej. Gdybym tego nie uczynił, generalny wykonawca był uprawniony do wstrzymania się z zapłatą części wynagrodzenia. Nie udało mi się uzyskać gwarancji bankowej i generalny wykonawca zatrzymał sobie część wynagrodzenia. Obecnie po zrealizowaniu inwestycji skierowałem swoje roszczenia także do inwestora jako zatwierdzony podwykonawca. Odpisał mi, że nie jest odpowiedzialny za zapłatę części zatrzymanego wynagrodzenia, gdyż jego zdaniem zatrzymane przez generalnego wykonawcę kwoty nie są już wynagrodzeniem, tylko kaucją gwarancyjną, a za zwrot kaucji gwarancyjnej inwestor nie jest już odpowiedzialny. Czy ma rację?



Michał Siembab
radca prawny,
partner GKR Legal

Jeżeli szczegółowy przedmiot robót budowlanych wynikających z umowy podwykonawczej został zgłoszony inwestorowi przed przystąpieniem do wykonywania robót, ewentualnie wynikał z umowy pomiędzy generalnym wykonawcą a inwestorem, to inwestor – zgodnie z art. 647¹ kodeksu cywilnego – ponosi solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy. W takim wypadku inwestor jest odpowiedzialny za zapłatę wynagrodzenia w wysokości ustalonej w umowie pomiędzy podwykonawcą a generalnym wykonawcą, chyba że kwota ta przekracza wysokość wynagrodzenia generalnego wykonawcy za te prace. W takim wypadku roszczenie o zapłatę podwykonawca może kierować do generalnego wykonawcy, do inwestora albo do obu jednocześnie. Należy zaznaczyć, że inwestor odpowiada wyłącznie za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, a nie jakiegokolwiek inne zobowiązania generalnego wykonawcy wobec podwykonawcy.

Zabezpieczający charakter

Wydaje się, że roszczenie zostało przez czytelnika skierowane do inwestora,

który twierdzi, że część wynagrodzenia stała się kaucją gwarancyjną, i z tego powodu odmawia zapłaty. Należy przypomnieć, że umowa kaucji gwarancyjnej to umowa, na podstawie której dłużnik przenosi na rzecz wierzyciela pieniądze (lub inne rzeczy zamienne) w celu zabezpieczenia ewentualnych roszczeń, jakie mogą powstać w ramach istniejącego stosunku prawnego. Istotnymi elementami umowy kaucji gwarancyjnej jest więc jej zabezpieczający charakter oraz to, że dochodzi do przeniesienia na drugą stronę środków pieniężnych (lub innych rzeczy). Biorący kaucję uprawniony jest do zaspokojenia swoich interesów w przypadku niespełnienia świadczenia w terminie. W przypadku właściwego spełnienia świadczenia biorący zwraca kaucję dającemu.

Co innego

Warto jednak zwrócić uwagę, że kaucja gwarancyjna nie jest tym samym, co wynikające z umowy prawo generalnego wykonawcy do odroczenia płatności części wynagrodzenia. A to również pełni funkcję zabezpieczającą. Możliwe bowiem jest umówienie się, że w celu zabezpieczenia roszczeń generalny wykonawcy „zatrzyma” część wynagrodzenia podwykonawcy. W takim przypadku, w razie nienależytego wykonania umowy przez podwykonawcę, generalny wykonawca może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności pod-

wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia. Tego rodzaju rozwiązanie stanowi również zabezpieczenie generalnego wykonawcy. Jest to jednak inny rodzaj zabezpieczenia niż kaucja gwarancyjna. Nie dochodzi bowiem tutaj do przekazania generalnemu wykonawcy przez podwykonawcę środków pieniężnych, lecz do odroczenia płatności i ewentualnego potrącenia.

Należy zwrócić uwagę, że nawet jeśli strony w umowie użyły sformułowania „kaucja”, „kaucja na zabezpieczenie” lub innego podobnego, nie przesądza to charakteru prawnego zabezpieczenia. Zawsze kwestię tę należy oceniać w świetle postanowień umownych. Zatem nawet jeśli strony używają tego rodzaju sformułowań, ale z analizy umowy wynika, że mamy do czynienia z odroczeniem płatności wynagrodzenia, to takie zabezpieczenie nie ma charakteru kaucji gwarancyjnej. A to dlatego, że w takiej sytuacji nie ma przekazania środków pieniężnych na rachunek uprawnionego, co jest konieczne, aby mówić o kaucji gwarancyjnej.

Zatrzymane środki

We wskazanym przez czytelnika przypadku wydaje się, że mamy do czynienia z odroczeniem płatności wynagrodzenia, a nie z kaucją gwarancyjną, skoro „główne” zabezpieczenie miało polegać na ustanowieniu gwarancji bankowej, a nie kaucji gwarancyjnej, a z kolei generalny wykonawca w razie nieuzyskania takiej gwarancji był uprawniony do wstrzymania się z zapłatą części wynagrodzenia.

I tu pojawia się wątpliwość, czy w momencie zatrzymania części wynagrodzenia przez generalnego wykonawcę zmienia się charakter zatrzy-

manyh środków (z wynagrodzenia na kaucję gwarancyjną). Odpowiedź na to pytanie ma zasadnicze znaczenie. Gdyby bowiem wynagrodzenie przekształcało się w kaucję gwarancyjną, oznaczałoby to wyłączenie odpowiedzialności inwestora. Jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że zatrzymanie części wynagrodzenia przez generalnego wykonawcę nie zmienia charakteru zatrzymanych środków (które nadal są wynagrodzeniem). W związku z tym jak najbardziej objęte są one odpowiedzialnością inwestora za wynagrodzenie wykonawcy (por. wyrok SN z 23 marca 2018 r., sygn. akt I CSK 349/17; postanowienie SN z 24 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSK 221/21 czy postanowienie SN z 11 maja 2022 r., sygn. akt I CSK 1526/22).

Warto tu także dla porządku przywołać wcześniejszy wyrok SN, z 7 kwietnia 2017 r. (sygn. akt V CSK 428/16). Sąd zajął wówczas odmienne stanowisko, tj. uznał, że w momencie zatrzymania części wynagrodzenia zmienia ono swój charakter, stając się kaucją gwarancyjną. Wskutek tego następuje wygaśnięcie roszczenia o zapłatę części wynagrodzenia. Stanowisko to w świetle późniejszych orzeczeń SN wydaje się jednak już nieaktualne.

W związku z powyższym, w świetle aktualnego orzecznictwa, należy uznać, że stanowisko, które przedstawił czytelnikowi generalny wykonawca, nie jest prawidłowe. Czytelnik powinien podtrzymać żądanie zapłaty, a w razie ponownej odmowy skierować sprawę na drogę sądową.



Podstawa prawna

• art. 647¹ ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360; ost.zm. Dz.U. z 2023 r. poz. 326)

WAŻNE Inwestor odpowiada wyłącznie za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, a nie za jakiegokolwiek inne zobowiązania generalnego wykonawcy względem podwykonawcy.